

**NATALIA G BURZYŃSKA** ▶▶

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-1091-4741>

## Mundial Putina – kilka słów o Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej 2018

### Putin's World Cup – a few words about the 2018 World Cup

#### **Abstract**

This article applies to the Football World Cup, which took place in June 2018. The goal of the Mundial was not only to provide fantastic emotions to fans from around the world, but also – from the point of view of the Russian Federation - it was a tool for building the image of a modern state that is open to tourists and able to welcome them with great hospitality. In this respect, this event can definitely be considered an organizational success. On the other hand, the political actions of the Russian authorities, such as the introduction of a number of negatives commented on by citizens or unmoved matters related to the defense of human rights, have put a shadow over these positive opinions.

**Keywords:** Football World Cup, FIFA, Russian Federation, Vladimir Putin

### Кубок мира Путина – несколько слов о Чемпионате мира по футболу 2018 года

#### **Аннотация**

Эта статья относится к Чемпионату мира по футболу, который состоялся в июне 2018 года. Целью Чемпионата было не только дать фантастические эмоции фанатам

со всего мира, но – с точки зрения Российской Федерации – это был инструмент для создания имиджа современного государства, открытого для туристов и способного приветствовать их с большим гостеприимством. В этом отношении это событие определенно можно считать организационным успехом. С другой стороны, политические действия российских властей, такие как введение ряда законов, которые негативно оценивают граждане, или вопросы, связанные с защитой прав человека, затмили эти позитивные впечатления.

**Ключевые слова:** Чемпионат мира по футболу, ФИФА, Российская Федерация, Владимир Путин

### Uwagi wstępne

Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej, które odbyły się w czerwcu 2018 r., to chyba najważniejsze wydarzenie sportowe ostatnich czasów. W Mundialu wzięły udział 32 drużyny, które rozegrały na rosyjskich stadionach 64 mecze. Podczas otwarcia turnieju – w meczu Federacja Rosyjska vs. Arabia Saudyjska – który odbył się na moskiewskim Stadionie Łużniki, oczy całego świata zwrócone były na Rosję. Nie tylko z powodu posiadania chwalebego tytułu gospodarza turnieju, także nie w związku z tym, że wspomniany turniej jest pierwszym, który odbywał się w Europie Wschodniej, a nawet nie dlatego, że koszty organizacji wydarzenia to ok. 13 (a wg niektórych danych nawet 19) mld dolarów. Stało się tak dlatego, że cały świat chciał zobaczyć czy faktycznie wspomniane wydarzenie będzie można uznać za „Mundial Władimira Putina”. Niewątpliwie rosyjski prezydent był jedną z osób, które w dużej mierze przyczyniły się do przyznania Rosji prawa do organizacji tego wydarzenia sportowego, a także w późniejszym czasie były odpowiedzialne za przygotowania do niego.

W niniejszym artykule zaprezentuję uwagi dotyczące tego wydarzenia z punktu widzenia badacza nauk społecznych. Kontrowersje wokół wyboru Rosji na gospodarza mistrzostw, działania polityczne podejmowane przez rosyjskich polityków – na czele z prezydentem Władimirem Putinem, ogromne koszty finansowe, jakie pochłonęła impreza, wreszcie atak na byłego rosyjskiego szpiega Siergieja Skripala i jego córkę, o który oskarżono rosyjskie władze – wszystko to sprawiło, że Mistrzostwa Świata stały się

nie tylko wydarzeniem sportowym. Mimo zapewnień wielu działaczy (jak chociażby Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej – Zbigniewa Bońka, który wielokrotnie podkreślał, że „nie damy się wkręcić w politykę”) był to czas intensywnych działań na arenie światowej polityki (*Mundial 2018*).

Warto zaznaczyć, że w pierwszych latach prezydentury W. Putin nie traktował piłki nożnej jako „poważnej dyscypliny”. Wiaczesław Kołoskow – przewodniczący Rosyjskiego Związku Piłki Nożnej – wspominał nawet, że podczas gdy kilkanaście lat temu chciał zorganizować spotkanie prezydenta FIFA<sup>1</sup> (wtedy Seppa Blattera) z rosyjskimi politykami, otrzymał z Kremla jednoznaczny odmowę z uzasadnieniem „nie tej rangi rozmówcy – w domyśle Blattera”. Z czasem jednak podejście to uległo zmianie, a sam przewodniczący FIFA stał się jednym z bliższych znajomych prezydenta Putina, który regularnie gościł na Kremlu, a podczas afery korupcyjnej, w którą był zamieszany, nie pozostawiono go samemu sobie (*Imperium kontratakuje: Putin chce wygrać Mundial*).

Nie jest zresztą tajemnicą, że to właśnie wspomniany wyżej Joseph Blatter był szefem Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej w czasie, gdy Rosja otrzymała zgodę na organizację Mundialu 2018. Pojawiły się zatem oskarżenia, że owa zgoda została kupiona, jednak oficjalne śledztwo nie wykazało nic, poza szczęśliwym dla Federacji Rosyjskiej zbiegiem okoliczności. Na korzyść strony rosyjskiej przemawiały m.in. osobiste zaangażowanie W. Putina w lobbowanie za tą kandydaturą, wcześniejsza organizacja Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi, a także rosyjskie znajomości – nie tylko z Blatterem, ale również ze wspomnianym już Wiaczesławem Kołoskowem czy Romanem Abramowiczem – rosyjskim przedsiębiorcą i politykiem, który w 2003 roku został właścicielem piłkarskiego klubu Chelsea F.C. i uczynił z niego jeden z lepszych europejskich zespołów (*Imperium kontratakuje: Putin chce wygrać Mundial*).

### Kontrowersje wokół Mundialu

Z osiemnastu zaproponowanych przez Federację Rosyjską stadionów, FIFA wybrała dwanaście, na których odbywały się wszystkie czerwcowe mecze. Były

---

<sup>1</sup> FIFA – Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej.

to: Stadion Łuźniki (w Moskwie), Otkrytije Arena (także w stolicy), Stadion Kriestowski (w Petersburgu), Stadion Kaliningrad (w Kaliningradzie), Kazań Arena (w Kazaniu), Stadion Strielka (w Niżnym Nowogrodzie), Samara Arena (w Samarze), Wołgograd Arena (w Wołgogradzie), Mordowija Ariena (w Sarańsku), Rostow Arena (w Rostowie nad Donem), Stadion Olimpijski (w Soczi) oraz Stadion Centralny (w Jekaterynburgu) (*Mundial 2018*).

Oficjalnego wyboru Rosji na gospodarza wydarzenia dokonano już w 2010 r., jednak od tamtego czasu decyzja ta była wielokrotnie komentowana, a nawet krytykowana zarówno przez działaczy sportowych, jak i polityków, obrońców praw człowieka czy działaczy społecznych. Taka sytuacja nie była zresztą bezzasadna. Przeciwnie – jej uzasadnieniem było kilka wydarzeń, które dokonały się na przestrzeni lat 2010–2018.

W lipcu 2014 r. doszło do ataku na samolot Malezyjskich Linii Lotniczych (*Malaysia Airlines*) w obwodzie donieckim na Ukrainie. Zestrzelenie miało miejsce kilkadziesiąt kilometrów od rosyjskiej linii granicznej, a w wyniku ataku zginęli wszyscy pasażerowie samolotu oraz załoga Boeinga. Rosjanie stanowczo odparli oskarżenia o dokonanie ataku, co więcej – wśród społeczeństwa rozpowszechniano m.in. informacje o „tajnej akcji CIA i innych zachodnich wywiadów” czy „planowanym zamachu na samolot prezydenta Putina” i pomyłce co do zestrzeliwanego obiektu. Zresztą wśród społeczeństwa rosyjskiego nie pierwszy raz rozpowszechniano wiele teorii spiskowych. Prezydent Putin na wszelkie pomysły zorganizowania międzynarodowego trybunału, który zbadałby katastrofę, odpowiadał że jego zdaniem pomysł jest „przedwczesny” i „kontrproduktywny” (*Nie biegnij szybciej, niż może lecieć Twój Anioł Stróż*). Opinia międzynarodowa bardzo negatywnie zareagowała na wspomniane wydarzenia, domagając się odebrania Rosji prawa do organizacji turnieju.

Podobne reakcje wzbudziły także działania militarne na Ukrainie, podejmowane przez Rosję od wiosny 2014 r. Jednym z kluczowych momentów tego konfliktu był atak na Półwyspie Krymskim i aneksja Krymu przez Federację Rosyjską. W marcu 2014 r. Kongres Rady Europy potępił to wydarzenie, a w ślad za nim poszły inne organizacje europejskie i światowe, jak np. Organizacja Narodów Zjednoczonych czy większość państw unijnych oraz Stany Zjednoczone. Na Rosję nałożone zostały wysokie sankcje gospodarcze, co przyczyniło się w znacznym stopniu do osłabienia gospodarki państwa.

Po raz kolejny podniesiono również kwestię odebrania Rosji prawa do organizacji Mundialu 2018. Ostatecznie żadne ze wspomnianych wydarzeń nie doprowadziło do zmiany gospodarza, podobnie zresztą jak późniejsza (z 2015 r.) afera korupcyjna w FIFA, w wyniku której pojawiły się argumenty, że wybór Rosji to element afery korupcyjnej na skalę światową.

Kolejnym bardzo kontrowersyjnym wydarzeniem, które ponownie zwróciło uwagę świata na wydarzenia w Rosji oraz wzbudziło wiele krytycznych opinii nt. przyznania organizacji Mundialu temu państwu był atak na byłego rosyjskiego szpiega Siergieja Skripala i jego córkę Julię. Wydarzenie miało miejsce krótko przed rozpoczęciem rozgrywek (ataku bronią chemiczną dokonano w marcu 2018 r., w jego wyniku Skripal i jego córka trafili do szpitala w stanie krytycznym) na terenie Wielkiej Brytanii. O zlecenie ataku oskarżono rosyjskie władze, a zachodni politycy, w tym np. szef brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych – Boris Johnson – powiedział, że po takich wydarzeniach trudno mu wyobrazić sobie występ angielskiej reprezentacji na rosyjskich Mistrzostwach Świata. Mimo wielu zapewnień ostatecznie doprecyzowano, że nie chodziło bezpośrednio o drużynę piłkarską, a o przedstawicieli sceny politycznej. Także w Polsce pojawiały się komentarze nt. ewentualnego bojkotu Mistrzostw przez naszą kadrę narodową, ostatecznie jednak Prezes PZPN<sup>2</sup> – Zbigniew Boniek – podkreślił, że zarówno on, jak i zawodnicy czy kadra szkoleniowa „nie dadzą się wkręcić w politykę” (*Mundial 2018*).

Zarówno te wspomniane wyżej przeze mnie, jak i inne – mniejsze – kontrowersje nie zdołały zmienić decyzji Federacji Piłki Nożnej nt. gospodarza mundialu. Co więcej, w przekazach medialnych czy innych dyskusjach bardzo często podnoszono argumenty, że mundial to najdroższa tego typu impreza na świecie, a „eksportowa twarz Rosji” ma na celu zmianę postrzegania tego państwa i jego mieszkańców oraz ocieplenie wizerunku zarówno Federacji Rosyjskiej, jak i jej polityków, na czele z prezydentem Władimirem Putinem (*Mundial w Rosji – igrzyska zamiast chleba?*).

---

<sup>2</sup> PZPN – Polski Związek Piłki Nożnej.

## Mistrzostwa Świata – co dały Rosji?

Mistrzostwa faktycznie pochłonęły bardzo dużo środków – podawane były kwoty 13–14 mld dolarów, choć gdzieś tam mówiono nawet o 19 mld (Mierzyński, 2018). Dla porównania – Mistrzostwa w Brazylii kosztowały ok. 11 mld USD, w RPA – 6 mld (Rogoża, Wiśniewska 2018). Dzięki tym inwestycjom Rosja wzbogaciła swoją infrastrukturę sportową, zyskując wyremontowane stadiony, a także infrastrukturę transportową czy tranzytową. Jednak – w odróżnieniu od chociażby Igrzysk Olimpijskich w Soczi – znaczna część kosztów została nałożona na barki prywatnych inwestorów, a większa część opłat była sfinansowana z budżetu federalnego oraz środków administracji lokalnej. Milion dolarów wydano na zbudowanie lub wyremontowanie bazy noclegowej dla turystów zagranicznych.

Na mecze do rosyjskich miast przybyło kilka milionów turystów, co niewątpliwie przyczyniło się do poprawy sytuacji gospodarczej oraz wzrostu PKB. Na organizacji Mistrzostw zyskały także państwowe spółki, w znacznej mierze kontrolowane przez znajomych prezydenta Putina, do których popłynęły środki na budowę obiektów sportowych czy linii transportowych (*Mundial w Rosji – igrzyska zamiast chleba?*).

Ostateczny bilans finansowy będzie znany dopiero wraz z końcem 2018 r. Rosja ma zagwarantowany (poprzez umowę z FIFA) częściowy zwrot kosztów. Dodatkowe wpływy do rosyjskiego budżetu będą z zysku ze sprzedaży biletów na poszczególne mecze, a także z dochodów branży turystycznej. Zgodnie z szacunkami Rosyjskiego Banku Centralnego rosyjski PKB zwiększy się w 2018 r. w porównaniu do lat poprzednich o ok. 1,5–2%, z czego ok. 10% będzie zyskiem związanym bezpośrednio z Mundialem (*Mundial w Rosji – igrzyska zamiast chleba?*).

Poza tymi wymiernymi korzyściami nie można nie wspomnieć o zyskach moralnych. Dzięki organizacji mundialu stworzono wizerunek państwa otwartego, przyjaznego, bezpiecznego i nowoczesnego. Rosja otwarta na świat stała się synonimem państwa, w którym można bezpiecznie i bez większych negatywnych przygód zorganizować wydarzenie sportowe na tak dużą skalę. Liczne atrakcje dla gości oraz przyjazna postawa pracowników służb spowodowały, że turyści bardzo pozytywnie oceniali swój pobyt w rosyjskich miastach.

Opinie na ten temat potwierdza jeden z dziennikarzy sportowych, z którymi rozmawiała dziennikarka portalu „Sputnik News”, Olivera Ikodinovic: „mogę porównać organizację z Mundialem 2006 w Niemczech, gdzie wszystko zostało zorganizowane bezbłędnie. Różnica polega na tym, jak mi się wydaje, że w Rosji ludzie są jakoś bardziej «pogrążeni» w mistrzostwa, angażują się z całej duszy i całym sercem, i wszyscy w jakiś sposób wnoszą swój pozytywny wkład do ogólnego wrażenia z imprezy” (Ikodinovic, 2018). Dziennikarz podkreślił także, że na nim największe wrażenie wywarli kibice, którzy byli bardzo przyjaźni, życzliwi i na każdym kroku oferowali pomoc. Wskazał także na doskonałą atmosferę zarówno podczas samych rozgrywek, jak i na ulicach, w trakcie świętowania zwycięstw poszczególnych drużyn.

Jak podkreśliły Jadwiga Rogoża oraz Iwona Wiśniewska w swoim artykule pt. *Mundial w Rosji – igrzyska zamiast chleba?* wiele z tych dokonań było możliwych dzięki autorytarnemu systemowi rządów w Rosji. Narzędzia siłowe, jakimi mogą posługiwać się politycy kremłowscy, pozwoliły na znaczną kontrolę państwa nad wieloma działaniami organizacyjnymi. Pozytywny wizerunek państwa, które jest otwarte i przyjaźnie nastawione do turystów stał się doskonałym narzędziem *soft power*, który ocieplił, nadszarpięty przez wspomniane wyżej kontrowersje, wizerunek państwa. Wykorzystując pozytywne opinie udało się także poprawić sytuację Federacji Rosyjskiej na gruncie międzynarodowym, wskazując na słuszność rosyjskiej argumentacji oraz brak jedności wśród przedstawicieli państw zachodnich. Przy tych pozytywnych hasłach z zewnątrz, trochę gorzej przedstawiała się sytuacja wewnętrzna. Początkowa euforia społeczna wśród Rosjan została zastąpiona przez niezadowolenie z powodu forsowania reform socjalnych, które zostały przygotowane przez władze lokalne (Wiśniewska, Rogoża 2018).

### Mistrzostwa Świata – bilans polityczny Kremla

Dla władz rosyjskich organizacja Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej była idealną okazją do umocnienia państwa na arenie międzynarodowej oraz rozpowszechniania (czy nawet przywrócenia) pozytywnej opinii o Rosji na świecie. Dążeniem Kremla było pokazanie nowoczesnego, otwartego państwa, które potrafi przyjmować turystów z wielką gościnnością, jednocześnie jednak nie uginając się pod krytycznymi opiniami Zachodu. Rosyjscy



politycy i działacze sportowi otrzymali liczne pochwały zarówno ze strony turystów, jak i polityków czy działaczy FIFA. Sam Gianni Infantino<sup>3</sup> określił to wydarzenie jako „najlepsze mistrzostwa w historii”, z kolei część zagranicznych mediów jako prawdziwego zwycięzcę rozgrywek uznała... Rosję, której udało się w dużym stopniu osiągnąć założone cele polityczne i społeczne (Wiśniewska, Rogoża, 2018).

Politycy rosyjscy obawiali się, zapowiadanego przez wielu polityków, nierzadko zajmujących bardzo wysokie stanowiska, bojkotu Mistrzostw. Ten scenariusz jednak nie doszedł do skutku, a mecze swoich reprezentacji – w towarzystwie premiera Dmitrija Miedwediewa – oglądali przedstawiciele m.in. Francji, Portugalii, Chorwacji, Belgii, Węgier czy Hiszpanii. Co ciekawe – sam prezydent Putin pojawił się dopiero na meczu finałowym, w którym walczyły ze sobą reprezentacje Francji oraz Chorwacji (zakończonym zwycięstwem pierwszej z drużyn 4:2). Pojawiały się nawet opinie, że był to zabieg marketingowy – aby na pierwszy plan wysunąć D. Miedwediewa, a nie lubianego Putina niejako „schować”, by nie wzbudzał negatywnych głosów opinii publicznej.



Fot. 1. Na fotografii od lewej znajdują się król Hiszpanii Filip VI, przewodniczący FIFA Gianni Infantino oraz premier Rosji Dmitrij Miedwediew. Źródło: Onet.pl (<https://sport.onet.pl/ofsajd/ms-2018-laskowski-zabawnie-przedstawil-infantino-wypowiedz-hitem/9tvp6dv>).

---

<sup>3</sup> Gianni Infantino – szwajcarski działacz sportowy włoskiego pochodzenia, od 26 lutego 2016 r. przewodniczący FIFA.



Jednym z najważniejszych zadań, jakie stawiano przed mundialem, była zmiana postrzegania Rosji (podobnie zresztą jak podczas zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi). Zagraniczni turyści byli bardzo pozytywnie zaskoczeni zarówno zadbanymi miastami i terenami do zwiedzania, jak i bazą turystyczną czy noclegową, a także największymi miastami, jak Moskwa i Petersburg. Okazało się, że na tę korzystną opinię wpływ miała – co zaskakujące – słaba wcześniejsza znajomość tego państwa oraz negatywne wyobrażenie o nim, kreowane przez zachodnie media. Mający niewielkie oczekiwania kibice, wracali zatem z Rosji bardzo zadowoleni. Rosyjskie programy państwowe chętnie wykorzystywały tę retorykę, podkreślając negatywne nastawienie większości mediów europejskich do Rosji i Rosjan (Wiśniewska, Rogoża, 2018).

Pozytywnymi opiniami cieszyli się także rodowici Rosjanie, którzy w bezpośrednim kontakcie z przybyszami z „wrogich państw Zachodu” bawili się nadzwyczaj dobrze. Tłumnie zebrani w pobliżu Placu Czerwonego wielonarodowi kibice chętnie zapraszali do zabawy moskwiczów, a panująca wokół atmosfera przypominała czasem brazylijski karnawał. Fotografie radośnie bawiących się młodych ludzi obiegły zarówno Internet, jak i tradycyjne przekazy medialne. Pod tym względem Rosja zdecydowanie wygrała. Warto w tym miejscu wskazać także, że lipiec 2018 r. to pierwszy od lat okres, gdy podczas badania wskaźników stosunku respondentów do Zachodu, opinie pozytywne przeważały nad negatywnymi, a procent osób, które źle odnosiły się do Unii Europejskiej zmniejszył się o prawie 20 punktów procentowych (Россия и Запад, 2018).

Zainteresowanie Mundialem oraz ogólną euforię społeczną rząd rosyjski wykorzystał do przeprowadzenia reform, które są negatywnie oceniane przez większość obywateli. Dzień otwarcia Mistrzostw był czasem, gdy przyjęto projekty ustaw dotyczące podwyższenia wieku emerytalnego dla Rosjan oraz zwiększenia stawki VAT. Jak wskazują Janina Rogoża i Iwona Wiśniewska „władze posłużyły się piłkarskim turniejem do «przykrycia» protestów przeciwko reformie emerytalnej, w którą zaangażowały się różne grupy społeczne, związki zawodowe i opozycja. Ograniczeniu skali protestów sprzyjał również obowiązujący w trakcie Mistrzostw zakaz zgromadzeń w miastach, w których rozgrywane były mecze” (Wiśniewska, Rogoża, 2018).

Warto tutaj wskazać jeszcze na kwestię łamania praw człowieka – w mojej opinii podczas tegorocznego mundialu mniej mówiono o tym problemie

(w porównaniu chociażby do protestów przed Igrzyskami w Soczi, przed którymi część polityków oficjalnie odmawiała udziału w IO ze względu na np. łamanie praw mniejszości seksualnych czy aresztowania krytyków władzy). Przed Mistrzostwami 2018 r., jak i w ich trakcie, mniejszą uwagę zwracano na sytuację uwięzionego i głodującego ukraińskiego reżysera Ołeha Sencowa czy rozpoczęcie kolejnej kolonii karnej dla znanego badacza terroru czasów stalinowskich Jurija Dmitrijewa. Mundial nie wpłynął także mentalnie na postrzeganie tego problemu przez ludzi (Wiśniewska, Rogoża, 2018).

Cieniem na tej – mimo wszystko – bardzo dobrej opinii jaką udało się wypracować Federacji Rosyjskiej podczas Mundialu 2018, położyła się jednak – na pierwszy rzut oka niegroźna – sytuacja z meczu finałowego. Podczas ceremonii wręczenia Pucharu Świata, gdy oczy całego globu zwrócone były na te wydarzenia, widzom ukazał się obrazek, który z pewnością nie przyczynił się do zwiększenia sympatii dla W. Putina czy ocieplenia jego wizerunku. Po meczu finałowym na boisko wyszli prezydenci grających w meczu Francji oraz Chorwacji, a także głowa państwa goszczącego, z nieba zaś spadł intensywny deszcz. W pierwszym momencie parasol pojawił się tylko nad głową prezydenta Putina, podczas gdy zarówno francuski Prezydent Emmanuel Macron, jak i – co gorsza – pani prezydent Chorwacji Kolinda Grabar-Kitarović (ubrana tylko w cienką koszulkę ukochanej drużyny) musieli moknąć na deszczu. Mimo że po krótkiej chwili nad nimi także pojawiły się parasolki, owo *faux pas* na pewno nie przyniosło W. Putinowi sympatii. Co więcej, pojawiły się nawet opinie, że było to „chamstwo” czy „pokazanie prawdziwego oblicza Putina i jego stosunku do zagranicznych gości” (*Troje prezydentów, tylko jeden parasol*).

Tegoroczny Mundial z pewnością zmienił wizerunek Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej, nie wiadomo jednak jak długo utrzyma się taka sytuacja. Raczej nie będzie to opinia na stałe, jednak myślę, że dużym sukcesem jest już ta krótka zmiana postrzegania, w trakcie której wszyscy mówiąc o Mundialu w Rosji wspominali kolorowo ubranych, radosnych, uśmiechniętych turystów, nie zaś strach przed kibicami z zagranicy czy wręcz niechęć do nich. Przewijające się co jakiś czas na zdjęciach postacie policjantów w szarych mundurach nie kojarzyły się zresztą w trakcie tej imprezy sportowej z łamaniem praw człowieka czy ograniczaniem swobód



Fot. 2. Ceremonia dekoracyjna po zakończonym meczu finałowym Mundialu 2018. Źródło: TVN 24 (*Troje prezydentów, tylko jeden parasol*).

obywatelskich, ale z zapewnieniem bezpieczeństwa i dbaniem o obywateli oraz turystów zagranicznych (Reszeto, 2018).

Jurij Reszeto w artykule pt. *Komentarz: To nie był mundial Putina* wskazuje z kolei na opinię, że mimo iż to W. Putin był odpowiedzialny za organizację wydarzenia oraz był i nadal jest niejako „twarzą” Rosji na świecie, to nie był on „autorem” zwycięskiej atmosfery, gdyż nie jest możliwe, aby zmusić Rosjan do tak serdecznej i radosnej aury, która udzielała się wszystkim zagranicznym gościom.

Mimo to należy jednak mieć na uwadze, że cała sportowa otoczka była tylko chwilową zmianą perspektywy. Nie zmieniła ona na stałe ani sytuacji społecznej w Rosji, ani nie zatrzymała jej wielu problemów gospodarczych czy politycznych. Jednakże te kilka tygodni dało Rosjanom nadzieję, że wizerunek ich państwa na świecie może kojarzyć się z czymś innym niż otrucie S. Skripała i jego córki, wojna w Donbasie i aneksja Krymu czy sankcje gospodarcze. Może kojarzyć się z normalnością, gościnnością i dostrzeganiem wartości drugiego człowieka (Reszeto, 2018).

## Cienie i blaski Mundialu w Rosji – podsumowanie

Niewątpliwy sukces marketingowy, który kosztował Federację Rosyjską niemało, pomógł jednak osiągnąć zakładane cele – ocieplić nadszarpnięty konflikt rosyjsko-ukraińskim wizerunek państwa oraz pokazać inną i nowoczesną twarz Rosji. Dla rozwoju gospodarczego ta sytuacja miała niebagatelne znaczenie, jednak jego skala nie była tak duża, jak się spodziewano. Mimo to powstała w związku z Mistrzostwami baza turystyczna i noclegowa z pewnością pozytywnie wpłynie na dochody z turystyki, zwłaszcza w uboższych i mniej rozwiniętych regionach.

Zaprezentowane oblicze państwa nowoczesnego i bezpiecznego dla turystów, w którym mają oni dostęp do świetnej rozrywki przez całą dobę, a do tego spotykają radosnych towarzyszy zabawy niemal na każdym kroku, utwierdził ich w przekonaniu, że Rosja nie jest wcale taka zła, jak próbują to udowodnić przekazy medialne. Obecność na trybunach przedstawicieli wielu państw pomogła w obaleniu twierdzenia o izolacji politycznej Rosji oraz próbie zniszczenia odrębności kulturowej.

Mimo to czerwcowe wydarzenia nie były w stanie zapewnić obywatelom tego, co – już od czasów starożytnego Rzymu – jest dla nich najważniejsze, a mianowicie „chleba i igrzysk”. O ile ten drugi człon w dużej mierze można uznać za wykonany, o tyle z pierwszym jest w Rosji nie lada problem. Odwrócenie uwagi obywateli od niekorzystnych dla nich postanowień jest tylko chwilowym wyjściem z sytuacji. Popularność prezydenta Putina spada, a nastroje niezadowolenia są coraz bardziej dostrzegalne.

Mundial 2018 z pewnością możemy określić jako sukces Federacji Rosyjskiej i prowadzonej przez jej przedstawicieli polityki. Pod tym względem myślę, że można powiedzieć o sukcesie „Mundialu Putina”. Z drugiej natomiast strony ten wizerunkowy zysk nie przyczynił się w żadnym stopniu do poprawy sytuacji gospodarczej czy społecznej obywateli. Należy zatem prognozować, że w następnych miesiącach relacje między Rosją i państwami Zachodu kształtowane będą w dużej mierze przez autorytarne rządy Putina, przy jednoczesnym tworzeniu polityki antyzachodniej.

## MGR NATALIA GBURZYŃSKA

Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
ul. Batorego 39L, 87-100 Toruń

**Bibliografia**

- Ikodinovic, O. (2018, 27 czerwca). *MŚ 2018: „Organizacja nie gorzej niż w Niemczech, za to ludzie – jak nigdzie”*. Sputnik News Polska, <https://pl.sputniknews.com/viewpoint-worldcup-2018/201806278258102-Mundial-rosja-sputnik/> [dostęp: 20.09.2018].
- Imperium kontratakuje: Putin chce wygrać Mundial*. „Przegląd Sportowy” 2017, 1 grudnia, <https://www.przegladsportowy.pl/magazyn-przegladu-sportowego/pilkarские-mistrzostwa-swiata-w-cieniu-polityki-wladimira-putina/c38s618> [dostęp: 21.09.2018].
- Mierzyński Sz. (2018, 14 czerwca). *Mundial 2018: Rekordowe koszty organizacji. Rosjanie wydali miliardy dolarów*, „Sportowe fakty”, <https://sportowefakty.wp.pl/ms-2018/760488/mundial-2018-rekordowe-koszty-organizacji-rosjanie-wydali-miliardy-dolarow> [dostęp: 17.12.2018].
- Mundial 2018*, Wprost, <https://www.wprost.pl/mundial-2018> [dostęp: 20.09.2018].
- Mundial w Rosji – igrzyska zamiast chleba?* Ośrodek Studiów Wschodnich 2018, 17 marca, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2018-09-17/mundial-w-rosji-igrzyska-zamiast-chleba?fbclid=IwAR3DR3xdNLODqXU1Q-GjX39JPJkTwc2Wwoyt0pGmxFQOZ64XJfEA-ng0Ok4>, [dostęp: 20.09.2018].
- Nie biegnij szybciej, niż może lecieć Twój Anioł Stróż*. (2015, 17 lipca). TVN 24, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zestrzelenie-malezyjskiego-boeinga-pasazerowie-lotu-mh17,560861.html> [dostęp: 11.09.2018].
- Reszeto J., *Komentarz: To nie był mundial Putina*, (2015, 17 lipca). DW, <https://www.dw.com/pl/komentarz-to-nie-by%C5%82-mundial-putina/a-44680149> [dostęp: 20.09.2018].
- Troje prezydentów, tylko jeden parasol*. (2018, 15 lipca). TVN 24, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/final-mundialu-jedyna-parasolka-chronila-wladimira-putina,854021.html> [dostęp: 19.09.2018].
- Россия и Запад. (2018, 2 sierpnia). Левада Центр. Аналитический центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/2018/08/02/rossiya-i-zapad-3/> [dostęp: 21.09.2018].